№ 247. Piątek 26. Października 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

W myśl najwyższych patentów z 21. marca 1818 i 23. grudnia 1859 odbędzie się d. 2. listopada b. r. o godz. 10. przedpołudniem w domu bankowym przy ulicy Singera 449 i 450 losowanie dawnego długu państwa.

Zaraz potem odbędzie się 13 losowanie numerów wygrywających obligacyi długu państwa 5 proc. pożyczki loteryjnej z r. 1860.

Z c. k. dyrekcyi długu państwa.

Wiedeń, 23. paźdz. Dnia dzisiejszego wyszedł z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i rozesłany został zeszyt LII. Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 123. Obwieszczenie ministerstwa finansów z 12. paźdz. 1866, względem ustanowienia pobocznych urzędów celnych pierwszej klasy w Nowosielicy i Zurynie i zniesienia urzędu celnego w Bojanie na Bukowinie.

Nr. 124. Rozporządzenie ministerstw sprawiedliwości i finansów z 16. października 1866, względem obowiązku notaryuszów, w rejestrach protestów wexlowych uwidoczniać użycie marków stemplowych i wykazywać dostrzeżone uchybienia; — obowiązujące we wszystkich królestwach i krajach, z wyjątkiem królestwa węgierskiego, Kroacyi i Slawonii, tudzież W. ks. Siedmiogrodu.

Nr. 125. Rozporządzenie okólnikowe ministerstwa wojny z 22go października 1866, względem ustanowienia taxy uwolnienia od służby wojskowej na rok 1867.

Część nieurzędowa.

Lwów, 26. października.

Jedną z kwestyi szczegółowych, które ma rozstrzygnąć ministerstwo stanu, jest *reorganizacya służby sanitarnej*, na której czele stoi teraz radca dworu Dr. Löschner. Należąc do orszaku Najjaś. Pana korzystał Dr. Löschner w Bernie z tej sposobności, i zebrawszy u siebie wszystkich berneńskich lekarzów i reprezentantów gremium aptekarskiego, objawił im w sposób prywatny swoje zdanie względem przyszłej organizacyi służby sanitarnej. Dr. Löschner oświadczył się przytem za decentralizacyą co do gmin i wymienił instytucyę lekarzów gminnych jako podstawę przyszłego organizmu. Co do lekarzów rządowych przedstawił potrzebę zrównania ich z urzędnikami sądowymi, mianowicie mówił za zaprowadzeniem rady ministeryalnej, krajowej rady medycynalnej i lekarzów powiatowych; liczbę tych ostatnich uważał w ogóle za dostateczną w wysokości teraźniejszych lekarzów obwodowych, przypuszczając, że stanowisko ich co do rangi i płacy stanie się odpowiedniejszem.

„N. fr. Presse" zaprzecza doniesieniom o gromadzeniu wojsk w Królestwie Polskiem, którego używają inne dzienniki na to, aby dowieść zamiarów zaczepnych Rosyi względem Austryi. Posunięcie wojsk ku granicom południowo-zachodnim Kongresówki spowodowane jest tylko nowym poborem wojskowym, aby zapobiedz zbiegostwu popisowych. Dziennik ten mniema, że nawet wyjazd hr. Berga do Petersburga ma związek z tą rekrutacyą, gdy tymczasem „Gaz. Wrocławska" utrzymuje, że Berg i Czerkaski wezwani zostali dla tłómaczenia się z zarzutów względem szafunku funduszów.

Tylokrotnie wzmiankowany okólnik francuski do państw katolickich w sprawie rzymskiej, był, jak teraz donoszą, przygotowany przez margr. Lavalette i przezeń posłany Cesarzowi do Biarritz. Ale margr. Moustier nie chciał przyjąć na siebie jego rozesłania, i ztąd poszło, że pozostał on nieużyty, i że jednego dnia „La Patrie" doniosła o jego wysłaniu, a nazajutrz doniesienie to odwołała.

Anglia nie zaniedbała przyswoić sobie karabinów z tyłu nabijanych. Lord Malmesbury na uczcie danej temi dniami w Christ-Church zapewnił, że na nowy rok rząd angielski posiadać będzie sto tysięcy karabinów tego rodzaju.

W Rosyi przywiązują wielkie nadzieje do *związku między Rosyą i Danią* za pośrednictwem zaślubin następcy tronu rosyjskiego z Księżniczką Dagmar. Ciekawem jest, co pisze w tym względzie „Wjest", organ rosyjskiej arystokracyi. „Nowa ojczyzna — powiada rzeczony dziennik — ofiaruje Księżniczce Dagmar najpotężniejszy tron świata. Jej szwagier (Książę Walii) będzie rządzić Anglią, najbogatszym krajem świata; Jej brat, Król grecki, który rządzi ludem, wyznającym jeden obrządek z nami, utworzy podług wszelkiego prawdopodobieństwa na gruzach państwa tureckiego wielkie królestwo. Jeźliby Opatrzności się niepodobało, ażeby Dardanelle przypadły Rosyi, tedy najgorętszem życzeniem naszem, ażeby uzyskała je prawosławna Grecya i jej Król, brat naszej przyszłej Cesarzowej. Rosya, która panuje na czarnem i baltyckiem morzu, nieposiada cieśnin, które łączą te morza z Oceanem. Dardanelle moglibyśmy może uzyskać za pomocą niebezpiecznej walki. Ale co się tyczy Zundu, należy on do Króla Krystyana, ojca naszej Księżniczki Dagmar. Mamy więc zupełną nadzieję, że węzły familijne między dworami Rosyi i Danii dopomogą nam do urzeczywistnienia celów, do jakich zmuszone jest dążyć nasze potężne cesarstwo.

W Grecyi wywołują wypadki na wyspie Kandyi coraz większe wzburzenie. Pomoc, jakiej osoby prywatne udzielają Kreteńczykom, zdaje się być niedostateczną dla kraju, i żąda on, ażeby rząd sam stanowczo się w to wmięszał. Ale rząd, prócz pomocy pieniężnej, nie może nic uczynić. Masa jednak, która nietroszczy się o względy dyplomatyczne, domaga się więcej, niemyśląc, że mogłoby z tego wyniknąć zerwanie stosunków z Turcyą. Co dnia prawie odchodzą z Aten ochotnicy na wyspę Kandyę. Wielu oficerów armii żądało abszytu, nie mówiąc jednak dla czego, a otrzymawszy go udawali się wprost do Krety. Rząd niemógł przeszkodzić ich odjazdowi, jak również niemoże przeszkodzić obywatelom, ażeby nieśli pomoc swoim braciom na wyspie Kandyi. Odtąd jednak nie daje już abszytów ani żołnierzom ani oficerom. Rząd pojmuje zupełnie obowiązki, jakie wkłada na niego sytuacya i daje posłowi tureckiemu wszelkie możliwe zadośćuczynienie, a ten musi ze swojej strony uznawać szczerość gabinetu greckiego.

Lwów, 25. października. Przez wykończenie drogi żelaznej Lwowsko-Czerniowieckiej Galicya cała zyskała bezpośrednią komunikacyę z wszystkiemi prawie cześciami Europy, przybliżyła się niejako do krajów, które płody jej konsumują i natomiast dostarczają towarów zagranicznych, bez których kraj nasz obejść się nie może. Drogi żelazne i gościńce należycie zbudowane i utrzymywane przyczyniają się silnie do ułatwienia komunikacyi i handlu, wpływ ich na zamożność kraju jednak w tenczas dopiero uczuć się da, gdyby i cała sieć dróg ubocznych, tak zwanych prywatnych i gminnych, będzie utrzymywana w takim stanie, że po drogach tych komunikacya wszędzie i w każdej porze roku z łatwością odbywać się będzie mogła, słowem że drogi te będą tak dobre, iż nigdy nie wypadnie grząść w nich i zapożniać się bądź w podróży, bądź w przesłaniu produktów i towarów. Dziś jednak w ogóle stan dróg ubocznych wiele jeszcze zostawia do życzenia. W wielu miejscach drogi te na wiosnę lub w jesieni trudne są do przebycia, zwłaszcza w okolicach nizko leżących, w śród wsi samych, gdyż domy i drzewa nad drogą będące, drogę utrzymują w stanie ciągłej wilgoci, nie dopuszczając promieni słońca do jej osuszenia. Ziemia ciągle rozmiękła zwykle jeszcze przez bydło tratowana bywa, tak iż nawet w lepszej porze roku dróg tych przebyć nie można bez niebezpieczeństwa lub wielkiego natężenia, z nie małą stratą czasu, wielkiego wysilenia koni i narażenia wozów lub powozów na częste zepsucie.

Nie można wprawdzie żądać, żeby wszędzie od wsi do wsi wybudowane były i utrzymywane formalne gościńce, ale na to pilnie baczyć i pilnie o to starać się trzeba, żeby drogi uboczne wszędzie i zawsze w dobrym stanie utrzymane były.

Dowiadujemy się właśnie, że Jego Excelencya c. k. Namiestnik okólnikiem z dn. 20. b. m. wezwał wszystkich naczelników obwodowych i powiatowych, żeby się sprawą tą z największą zajęli gorliwością, żeby każdy w swoim obwodzie lub powiecie starał się o spieszne wynagrodzenie tego, co pod tym względem dotąd często zaniedbane bywało. Chociaż obecna pora roku nie dozwala pomyśleć o znaczniejszych reparacyach i naprawach dróg ubocznych, to jednak jeszcze w jesieni wiele zrobione być może, zwłaszcza iż gminy po ukończeniu robót polnych z większą łatwością użyte być mogą do plantowania dróg, kopania rowów, naprawy mostów i t. p. Pora zaś zimowa głównie powinna być użyta do przygotowania materyału na mosty, do zwożenia kamieni i szutru, zwłaszcza tam, gdzie bez wyszutrowania droga w dobrym stanie utrzymana być nie może.

Urzędy powiatowe zostając w ciągłej styczności z ludem wiejskim, mają sposobność zachęcenia go do utrzymywania dróg pobocznych w należytym stanie, wystawiając mu korzyści, jakie ztąd dla niego samego spływają. Częste zaś podróże urzędników, oraz stosunki z mieszkańcami powiatu, utrzymywać powinny urzędy powiatowe w ciągłej świadomości o stanie dróg i komunikacyi obocznych i wiejskich.

Tam gdzie gminy od obowiązku naprawy i należytego utrzymania dróg usuwaćby się miały, okólnik poleca energiczne postępowanie według obowiązujących przepisów o konkurencyi i policyi drogowej, z zagrożeniem nawet w razie potrzeby środkami przy-

musowemi. Okólnik zaleca zarazem pilną na to baczność, żeby konkurencya drogowa dotykała zarówno wszystkie warstwy ludności miejscowej bez wyjątku, żeby nikt z pod niej wyjęty, nikt też nie był za nadto obciążony.

W niektórych powiatach, zwłaszcza tam, gdzie miano większą baczność na utrzymanie dróg ubocznych w należytym stanie, zaprowadzono dla ważniejszych przestrzeni komunikacyjnych inspektorów miejscowych wyznaczonych z obywateli przykładających się do konkurencyi drogowej. Inspektorowie ci przestrzegają utrzymania dróg w należytym stanie i kierują zarazem naprawą ich i budową. Urządzenie to okazało się bardzo właściwe i odpowiednie, okólnik przeto poleca zaprowadzenie podobnych inspektorów tam, gdzie się tego okaże potrzeba.

Można mieć nadzieję, że przy świetłej gorliwości urzędników powiatowych o utrzymanie dróg ubocznych i wiejskich w należytym stanie, mieszkańcy Galicyi nie będą mieli powodu żalenia się w przyszłości na złe drogi, na utrudnione komunikacye, na niemożność dowożenia produktów do stacyi dróg żelaznych lub do głównych gościńców. Sprawa ta nader ważna ze względu na rozwój zamożności kraju całego; nie wątpimy przeto, że wykonanie przepisanych środków przez wszystkich mieszkańców kraju w własnym ich interesie chętnie wspierana będzie.

Monarchia austryacka.

Lwów, 25. października. *(Radosne manifestacye.)* Otrzymaliśmy znowu z dwóch miejsc szczegółowe sprawozdania o radośnych manifestacyach z powodu nominacyi Jego Ex. hr. *Gołuchowskiego* Namiestnikiem Galicyi, mianowicie ze Sambora i z miasteczka Toustego w obwodzie czortkowskim.

W obudwu miejscach odprawiano solenne nabożeństwa, a mianowicie w Samborze dnia 24. b. m., które celebrował ks. kanonik Jedliński, pleban miejscowy, i które zakończyło się odśpiewaniem hymnu ludu; w Toustem zaś było 20. b. m. również solenne nabożeństwo w kościołach parafialnych obudwu obrządków i w synagodze izraelickiej i z zastosowanemi do okoliczności przemowami, które były najszczerszym wyrazem wdzięczności i wierności dla Najjś. Pana, a oraz najgłębszej sympatyi dla Jego Excel. Namiestnika. Na szczególne podniesienie zasługuje bardzo życzliwy udział w tej manifestacyi ludności izraelickiej, która przy tej sposobności obdarzyła wsparciem swoich ubogich spółwyznawców, a nawet garnęła się na nabożeństwo do kościoła rz. katolickiego, ażeby wspólnie z chrześcianami zanosić modły za pomyślność Monarchy i Jego Namiestnika. Po nabożeństwie był u plebana miejscowego ks. Rzepińskiego wielki objad, na którym zebrane duchowieństwo, c. k. urzędnicy i właściciele ziemscy z okolic spełniali przy salwach z moździerzy liczne toasty na cześć Najjaś. Pana i Jego Excel. Namiestnika, a wieczorem wyprawiło całe miasteczko świetną iluminacyę.

Wiedeń, 24. października. *(Podróż Najjaśn. Pana.)* Dn. 22. b. m. o godz. $8\frac{1}{4}$ przed południem Najjaśn. Pan przybył do Sternberga i przy wjeździe do miasta był powitany przez burmistrza, radę gminną, korpus strzelców i mnóstwo ludu z okolicy. Wśród okrzyków radośnych Najjaśn. Pan udał się ulicami świetnie przystrojonemi do domu pocztowego, gdzie podczas zmiany koni dziekan miejski i naczelnik powiatu mieli zaszczyt rozmawiać z Najjaśn. Panem.

Podobna radość panowała we wszystkich miejscach powiatów Sternberg i Hof, przez które Najjaśn. Pan raczył przejeżdżać W Bärn i Hof Jego ces. Mość zatrzymał się przez czas krótki.

W Opawie, jak donosi „Tropp. Ztg." Najjaśn. Pan ofiarował dla ubogich 5000 złr. Burmistrzowi Dr. Dietrich nadany został krzyż kawalerski orderu Leopolda, wiceburmistrzowi Vert order żelaznej korony trzeciej klasy i takiż order deputowanemu Demel, burmistrzowi Cieszyna. Z przemysłowców otrzymali Gwido Grohmann krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa i p. Luft złoty krzyż zasługi z koroną.

Dziś o godz. 8. zrana Najjaśn. Pan przybędzie z Opawy do Ołomuńca i po krótkim pobycie odjedzie do Czech. Korespondent „Vaterl." podaje następujące szczegóły o podróży cesarskiej: Przyjęcie Najjaśn. Pana w Wischau było prawdziwie wzniosłe. Potwierdziło się najzupełniej i tu, że gorąca miłość ludu nawet najskromniejszemi środkami okazać może, jak pamiętnym jest dla wiernych poddanych radośny dzień odwiedzin monarchy. Tuż przed miastem ustawiono z choiny dwie piramidy przystrojone wieńcami i chorągwiami, a po obu stronach drogi młodzież szkolna z chorągiewkami w ręku tworzyła szpaler. Na stoliku przed jedną z piramid stała maleńka Carlotta hr. Blankenstein z bukietem w ręku, który Cesarz Jego Mość raczył odebrać z najłaskawszym uśmiechem.

(Dar cesarski.) Dr. Frankl, dyrektor teatru w Bernie, otrzymał od Najjaśn. Pana kosztowny pierścień brylantowy za umiejętne kierowanie sceny.

(Arcyksiążę Stefan) jak zapewnia „Wien. Jour." jest wprawdzie wielce strudzony daleką podróżą z Niemiec środkowych do południowej Francyi, przybył jednak szczęśliwie do Mentone, gdzie za radą lekarzy wiedeńskich zamyśla przepędzić zimę.

(Zwołanie sejmu węgierskiego.) Do „Wien. Jour." donoszą z Pesztu, że tawernik br. Sennyey miał oświadczyć, iż sejm krajowy będzie niezawodnie zwołany na 15. listopada.

(Jenerał Menabrea) odjechał d. 22. zrana pośpiesznym pociągiem kolei południowej do Wenecyi.

Ostrzyhom. 23. października. Na pogrzeb księcia prymasa przybywa mnóstwo osób. Celebrować będzie arcybiskup Bartakovics. Oprócz niego przybyli także biskupi Levai i Peitler. Hr. Bellegarde reprezentować będzie Najjaśn. Pana. Na obrzęd pogrzebowy przybyli także fml. hr. Saint Quentin, jenerał-major Neuwirth, fml. hr. Palffy, kanclerz nadworny Majlath, tawernik baron Sennyey, p. Bartal, hr. Zichy, hr. Cziraky itd. Ściany bazyliki są powleczone kirem. Serce i wnętrzności zmarłego pogrzebano jeszcze wczoraj.

Francya.

Paryż, 21. października. *(Różne wiadomości.)* Mówią, iż temi dniami złożony będzie radzie stanu projekt do prawa, upoważniający rząd do zawarcia pożyczki w wysokości 600 do 800 milionów franków. Pożyczka usprawiedliwiona być ma po części reorganizacya armii.

„Monitor wieczorny" zapewnia, że zdrowie Cesarza jest wyborne. Ze wszystkich też stron donoszą, że stan zdrowia Cesarza znacznie się polepszył, Cesarz tylko stracić miał po części dawniejszą żywość swoją.

Przybyli do Paryża pp. Pretis, Meyer i Kalchberg, którzy upoważnieni są do zawarcia traktatu handlowego między Austryą a Francyą.

„Patrie" pisze o nowych karabinach francuskich, są one cokolwiek krótsze niż karabiny dotąd w armii francuskiej używane. Nowy karabin waży zaledwo trzy kilogramy, bagnet przy nim dłuższy będzie niż dawniejsze bagnety. Lufa nowego karabinu mieć będzie cztery wpusty; kaliber jego obliczony jest na 11 milimetrów. Nowym karabinem daje się 50 strzałów w czterech minutach. W szeregu stojąc żołnierz strzelić może 10 razy na minutę, celując zaś 7 do 8 razy. Nowy więc karabin francuski przewyższa pod wieloma względami pruskie igiełkowe karabiny.

Piszą z Londynu, iż wielkiego tam narobiła hałasu sprawa spółki jednej bankierskiej, która odkupiła firmę i interesa od bankiera paryskiego Karola Lafitte, płacąc mu za to 10 milionów franków. Pokazało się albowiem, że wszystkie interesa p. Lafitte żadnej nie mają wartości. Żądają więc od p. Lafitte zwrotu pieniędzy, co jednak trudno, żeby nastąpiło. Proces z nim toczyć się ma w Paryżu i w Londynie.

Belgia.

Bruxela, 21. października. *(Zakończenie festynów międzynarodowego strzelania do tarczy.)* Wczorajszym bankietem, danym przez Króla obcym strzelcom, skończyły się festyny z powodu międzynarodowego strzelania do celu. Na bankiecie królewskim było do 1200 osób, między niemi 800 Anglików. Król wniósł toast następujący: „Ożywiony uczuciem prawdziwej przyjaźni, w duchu połączenia międzynarodowego, którem odznaczały się nasze uroczystości, piję z całego serca za pomyślność Monarchów, których kraje tu są reprezentowane. „Poseł francuski podziękował w imieniu Cesarza i całego ciała dyplomatycznego. Pułkownik lord Lindsay miał mowę częścią w języku angielskim, częścią w francuskim, w której wspomniał zaszczytnie o Królu Leopoldzie. Król miał potem przemowę do strzelców angielskich. Na toast pułkownika Dehesme od gwardzistów narodowych francuskich, Król odpowiedział: „Belgia nigdy nie zapomni, ile jej byt zawdzięcza wspaniałomyślności waszego narodu. Szczęśliwy jestem, że Francya dzisiejsza zachowuje nam przychylność swoją, że sympatye obu ludów odpowiadają wybornym stosunkom między rządami." Na toast pułkownika Medera od strzelców holenderskich, Król odpowiedział wyrazem znanej swej sympatyi dla narodu holenderskiego. „Independance belge" mówiąc o znaczeniu festynów bruxelskich powiada: „Festyny te pokazują, jak kraj nasz szanowany jest w Europie, jak bardzo potężne narody interesują się pomyślnością naszą, jak wysoko cenione są liberalne nasze instytucye."

Dania.

Kopenhaga, 19. października. Według doniesień z Petersburga zaślubiny księżniczki Dagmary z następcą tronu rosyjskiego odbędą się d. 14. p. m. Cesarz własnoręcznym listem zaprosił na wesele Króla wraz z rodziną królewską. Królewicz duński ma przybyć niezawodnie. Doniesienia o księżniczce Dagmarze są jak najpomyślniejsze, księżniczka doznaje ciągle największej czułości; ochmistrzyni Królowej p. Bille pozostawać będzie w Petersburgu aż do dnia zaślubin.

Wybory do volksthingu i landsthingu są już ukończone. Członkowie volksthingu są obrani na 3 lata, członkowie landsthingu na 8 lat. Niektórzy znakomitsi członkowie nie zostali tym razem wybrani, jak np. redaktor Rimestad, Alfred Hage, ministrowie Lenning i Rosenörn-Theilman, dawni ministrowie Simony, Nusgaard, Bluhme, profesor Clausen, major sztabu jeneralnego Ankjar, Br. Rosenkrands, Br. Bille-Brahe. Wybory do volksthingu poprzedzają rozprawy publiczne, ponieważ kandydaci obowiązani są odpowiadać wyborcom z trybuny na interpelacye. Tym razem przy rozprawach zaniechano zupełnie kwestyi skandynawskiej, co zdaje się zapowiadać pewien zwrot w opinii publicznej. Natomiast mówiono o odpowiedniem urządzeniu armii i floty, tudzież o redukcyach w budżecie państwa.

Rosya.

(Przymusowa sprzedaż dóbr na Litwie.) „Dziennik Poznański“ otrzymał wykaz znajdujących się w Grodzieńskiej gubernii majątków przeznaczonych na przymusową sprzedaż w ciągu lat dwóch na zasadzie ukazu z dnia 10. grudnia 1865. Wykaz ten jest drukowany na mocy rozporządzenia gubernialnego z dnia 2. (14.) lipca) 1866 r. i poprzedzony jest następującem objaśnieniem:

„Na zasadzie ukazu z dnia 10. grudnia 1865 r. właściciele majątków sekwestrowanych, również i wszystkie osoby wysłane z zachodniego kraju za udział w powstaniu są obowiązane sprzedać swoje majątki w przeciągu dwóch lat (licząc termin od 10. grudnia 1865 r.) osobom pochodzenia rosyjskiego, wyznania prawosławnego lub protestanckiego, lub też zamienić takowe na majątki położone w wielkorosyjskich guberniach.

Do upływu dwuletniego wyżej oznaczonego terminu dozwala się właścicielom tych majątków sprzedać je za dobrowolną umową; w przeciwnym razie będą one sprzedane przez publiczne licytacye; jeżeli zaś licytacye nie przyjdą do skutku, to majątki będą wzięte przez rząd za sumę szacunkową, a byłemu właścicielowi będzie pozostawiona od nich 5 proc. renta.

Niniejsze wydanie zawiera w sobie spis majątków podpadających przymusowej sprzedaży w gubernii grodzieńskiej ze szczegółowem oznaczeniem składu tych majątków, i ma za cel obznajmienie z niemi osób chcących osiedlić się w kraju. Wiadomości te są zebrane z rozporządzenia zarządu wileńskiego jeneral-gubernatora.

W niniejszym spisie oprócz wykazania, do kogo należą majątki i gdzie się znajdują w szczegółowych rubrykach pokazano (w przybliżeniu) ilość każdego rodzaju ziemi wchodzącej w skład majątków. Aby osoby życzące sobie wprowadzić się do tutejszego kraju, mogły zrobić sobie wyobrażenie wartości tych majątków, w rubryce osobnej są przytoczone cyfry wartości dziesięciny włościańskiego nadziału, według ocenienia tak nazwanej powierocznej komisyi.

Przytem należy zauważyć, że powieroczne komisye (na zasadzie dodatku do artykułu 136 ukazu z dnia 19. lutego) nie przyjmowały do ocenki ziemi pod pastewnikami i nieużytkami, w skutek czego rubryki wykazujące cyfry tych gruntów są umieszczone za rubryką oznaczającą cenę dziesięciny ziem nadziału włościańskiego. Cyfry wartości dziesięciny nadziału włościańskiego nie mogą być uważanemi za wartość ziemi obywatelskiej, a są tylko cytowane dla porównania, co może być warta ziemia obywatelska, która bez wątpienia może być sprzedawaną taniej lub drożej od włościańskiej, uważając na miejscowe warunki.

Osiedlający się w zachodnim kraju ma prawo korzystać na zasadzie najwyżej zatwierdzonej uchwały z dnia 5. marca 1864 r. z następujących dogodności:

1. Jeżeli majątek jest zastawiony w jakiej kredytowej instytucyi, lub obciążony długiem rządowym, natenczas kupującemu pozostawia się przyjąć na siebie te i inne długi do wysokości nieprzewyższającej ceny majątku, z obowiązkiem płacenia w pierwszym razie według prawideł istniejących dla kredytowych zakładów, a w drugim razie w przeciągu 37 lat, wnosząc po 6 od sta rocznie. Życzący spłacić te długi przy samem kupnie majątku, mogą uskuteczniać wypłaty wykupnemi świadectwami i $5^1/_2$ procentową rentą po cenie nominalnej (p. 4 ustawy o ulgach).

2. Przy kupnie majątków, podpadających przymusowej sprzedaży, kupujących uwalnia się od opłaty wieczystoaktowych i innych poborów. (Najwyższy ukaz z 10. grudnia).

3. Kupcy obudwóch giełd, którzy nabędą własnemi środkami, bez przekazu długów, majątki ocenione nie mniej jak 15.000 rubli, a z przekazem długu nie mniej jak 30.000 rubli, przeprowadzają się do klasy dziedzicznych, tak zwanych poczetnych hraždan.

4. Na kupno tych majątków zamierza się wydawać pożyczkę z oddzielnego, asygnowanego na to przez rząd funduszu.

O otrzymanie świadectwa na prawo korzystania z wyjaśnionych wyżej dogodności należy udawać się do pana ministra dóbr państwa, a o bezprzeszkodne uprawnienie aktu kupna, osoby niemające świadectwa pana ministra dóbr państwa i nieznane członkom sądu, w którym przyznaje się akt, powinny udawać się po świadectwa do jeneral-gubernatora. (Najw. uk. 4. lutego 1866.) Dla bliższego obznajmienia się z mającym być kupionym majątkiem i oznaczenia rzeczywistej wartości majątków zamieszczonych w wykazie, kupujący mogą udawać się po radę do miejscowych tak zwanych mirowych czyli pojednawczych pośredników i do prezydującego tak zwanego mirowego zjazdu, którym w skutek ich czynności najlepiej jest znany stan majątków.

Spis prezydujących na pojednawczych zjazdach powiatowych w gubernii grodzieńskiej:
Grodzieńskiego i Sokolskiego: Dymitry Czaplin; Słonimskiego i Wołkowyskiego: Michał Seliwestrów; Kobryńskiego i Pruzańskiego; Grzegórz Szabłowski; Bielskiego i Białostockiego: Michał Sołowiew; Brzeskiego: Aleksander Aleksiejew.

W samej gubernii Grodzieńskiej jest takich majątków 77 różnej wielkości, a wartość ich cenioną jest podług ceny, jaką policzono właścicielom grunta chłopom nadane, to jest od 10 do 25 rubli za diesiatynę. Dobra te w ogóle wynoszą 144.170 diesiatyn, a oprócz z ziemi, mają jeszcze rózne dochody stałe z karczem, gorzelń, młynów, cegielń, majdanów smolnych, papierni, itd.

(Zamknięcie klasztorów.) Gazeta „Kijewlanin pisze: Z rozporządzenia głównego naczelnika kraju, na mocy nadanej mu władzy, zamknięte zostały klasztory rzymsko-katolickie: kks. karmelitów w Berdyczowie i w Kamieńcu, i franciszkanów w miasteczku Międzyrzeczu, w powiecie ostrogskim gubernii wołyńskiej, także klasztor panien dominikanek w Kamieńcu.

Grecya.

Ateny, 12. października. *(Demonstracye i składki na Kreteńczyków. — Jenerał Kalergis.)* Przed trzema dniami odbyła się tu wielka demonstracya na rzecz Kreteńczyków. Znaczna liczba ludności zebrała się na placu Concordia, i przeciągała z pochodniami po mieście. Przed hotelami rozmaitych poselstw wznoszono huczne okrzyki. Potem udali się wszyscy przed pomieszkanie p. Tenieri, członka komitetu dla Krety. Pan Tenieri miał przemowę i dziękował ludowi za jego sympatye dla sprawy Kandyotów. Okrzyki: „Niech żyje Kreta! Niech żyje naród! Niech żyje Król! Niech żyją Kreteńczycy! rozlegały się dokoła. Potem rozeszły się tłumy w porządku.

Król przyzwolił ministerstwu nadzwyczajny kredyt w sumie 40.000 drachm dla wspierania rodzin kreteńskich. Gmina Syry wotowała na ten sam cel 15.000 drachm. W Nauplii zebrał się komitet dam dla zbierania ofiar pieniężnych. Istniejący tam komitet męski zebrał już 4000 drachm. Rada gminna w Patras wotowała również dla rodzin kreteńskich 7000 drachm.

Jeneralne zgromadzenie Krety obrało, jak wiadomo, jenerała Kalergis swoim szefem i przedstawiło mu użycie środków potrzebnych do zabezpieczenia niezawisłości Krety. Z wielkiem jednak ubolewaniem zmuszony był sławny ten jenerał odrzucić to zaproszenie. W liście pisanym do zgromadzenia narodowego powiada on między innemi: „Byłbym uważał to za najświetniejszy czyn w mojem życiu, gdybym mógł prowadzić walecznych synów moich towarzyszów broni do nowych walk i znaleźć w nich wolność lub śmierć. Ale ważne powody przeszkadzają mi przyjąć zaszczytne zaproszenie, jakie przesłaliście mi, i wypełnić misyę, którą poruczyliście mi w imieniu ojczyzny. Król, który był tak dobrym, iż popierał sprawę waszą u głównych mocarstw, mógł tylko pod tym warunkiem przemawiać za wami, jeżli ja się od niego nie oddalę. Porzucenie moich funkcyi, jakie pełnię przy boku Króla, i odjazd mój do Krety, byłby Król musiał uważać za naruszenie danego mu słowa.“

KRONIKA.

(Raport tygodniowy stanu cholery w mieście Krakowie.) Od 13. października do 20. października: w dniu 13. października pozostało w leczeniu: mężczyzn 12, kobiet 10, dzieci 11 ogółem 33; przybyło: mężczyzn 16, kobiet 21, dzieci 23, ogółem 60; wyzdrowiało: mężczyzn 14, kobiet 12, dzieci 19, ogółem 45; zmarło: mężczyzn 3, kobiet 7, dzieci 5, ogółem 15; pozostało w leczeniu: mężczyzn 11, kobiet 12, dzieci 10, ogółem 33.

Od 23. sierpnia do 20. października zachorowało: mężczyzn 80, kobiet 119, dzieci 85, ogółem 284; wyzdrowiało: mężczyzn 50, kobiet 81, dzieci 56, ogółem 187; zmarło: mężczyzn 19, kobiet 26, dzieci 19, ogółem 64; między temi cztery osoby obce.

Kraków, 21. października 1866.

Z komisyi sanitarnej Rady miasta Krakowa.

(Nieszczęsny wypadek.) We Lwowie d. 21. b. m. dziecko 3 letnie pozostawione bez dozoru w oknie na pierwszem piętrze jednego zdomów w drugiej dzielnicy miasta, wypadło na bruk, szczęściem nieszkodliwie.

Ostatnia poczta.

Opawa, 23. paźdz. (W nocy). Na wstępie do teatru powitany został Najjaśn. Pan grzmiącemi okrzykami. Licznie zgromadzona publiczność brała udział w odśpiewaniu hymnu ludu. Po ukończeniu świetnej uwertury zostali ministrowie hr. Belcredi i hr. Larisch powołani do loży cesarskiej, gdzie już dawniej zajął miejsce szef kraju p. Merkel. Jego ces. Mość bawił aż do końca drugiego aktu. Ulice od teatru aż do gmachu sejmowego były przepełnione ludem, który oczekiwał powrotu Monarchy.

Praga, 24. paźdz. Praga jest na przyjęcie Najjaśn. Pana świetnie przystrojona. Namiestnik odjechał dla powitania Monarchy u granicy kraju.

Praga, 24. października. Jego Mość Cesarz opuścił dziś zrana o godzinie 5tej Opawę, odprowadzony aż do granicy przez szefa kraju p. Merkla. W Zauchtl wsiadł do wagonu namiestnik baron Poche i jechał aż do Landskrony, gdzie wsiadł hr. Rothkirch. Wszędzie przyjmowano Monarchę jak najświetniej, osobliwie w Zauchtl, Przerowie, Hohenstadzie, Landskronie, Böhmisz-Trübau, Pardubicach i Kolinie. Gminy, korpusy strzelców, stowarzyszenia śpiewaków występywały na przyjęcie, dworce kolei były ozdobione chorągwiami. W Kladrubie oczekiwał Najjaśn. Pana jenerał kawaleryi hr. Grünne; Jego Ces. Mość zabawił tam dwie godzin, przyjął śniadanie i oglądał stadninę. O godzinie $2^1/_2$ nastąpił odjazd z Kladrubu, a przed godziną 4tą przybył Najjaśn. Pan do Pragi. Wszędzie panuje niesłychana radość.

Paryż, 24. paźdz. „Monitor“ donosi: Cesarz i Cesarzowa przejeżdżali się wczoraj po lasku bulońskim i po bulwarach i wszędzie witano ich z zapałem. — Na wyspie Pierre Miquelon srożyła się 22. września wielka burza, przyczem zatopiło się 11 okrętów i kilka mniejszych statków; 80 majtków zginęło w falach; inne straty są bardzo znaczne.

Paryż, 24. paźdz. „France“ pisze: Układy względem austryacko-francuskiego traktatu handlowego postępują pomyślnie; za kilka dni oczekują zupełnego porozumienia się.

Konstantynopol, 24. paźdz. Wszyscy ajenci dyplomatyczni Francyi na wschodzie otrzymali instrukcyę, azeby energicznie występywali przeciw usiłowaniom rewolucyjnym, gdyż tego wymagają koniecznie teraźniejsze stosunki. Rosyjscy ajenci konzularni objeżdzają Rumelię i Bośnię.

Konstantynopol, 23. października. Turecka eskadra z wojskiem na pokładzie, wypłynęła z zapieczętowanym rozkazem. — O Tessalię panują ciągle jeszcze obawy i wysłano tam znowu trzy fregaty z 3000 wojska. — Deputacyę czarnogórską przyjmował Sułtan przed jej odjazdem.

TEATR.

Dziś (przed. polsk.) „**Panna mężatka**“, komedya w 3 aktach J. Korzeniowskiego; „**Junacy czyli portret pani Putyfarowej**“, operetka komiczna w 1 akcie z muzyką Suppégo.

Jutro (przedstaw. niem.) „**Die Afrikanerin**“, wielka opera w 5 aktach z muzyką Meyerbeera, po raz pierwszy.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 25. października.

Hotel George: PP. Hr. Baworowski W., z Kołtowa. — Markowski W., z Rosyi.

Hotel angielski: Banachowicz S., z Poznania. — Hauterioe A., z Jetwin. — Torosiewicz M., z Połtwi.

Hotel Langa: Nadermann J. c. k. nacz. pow., z Rohatyna. — Scheuerle F. c. k. maj., z Wiednia.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 25. października.

PP.: Głaczyński R. c. k. komisarz, i Romanowski Aleks. c. k. podporucz., do Krakowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 25. października 1866.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326.82	— 0.3	84.6	północ.-zach. sł.	śnieg
2. god. po poł.	325 92	+ 1.9	80 0	wschodni „	„
10.god.wiecz.	326 02	— 0.5	82.7	północny „	pochmurno

Wysokość śniegu 0‴.

Kurs Lwowski.

Dnia 25 października.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	00	6	07
Dukat cesarski	„ „	6	05	6	11
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	40	10	60
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	93	1	97
„ papierowy rosyjski	„ „	1	63	1	66
Talar pruski	„ „	1	90	1	93
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	71	57	72	48
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	75	14	75	99
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	66	58	67	50
5 % Pożyczka narodowa	bez kuponów	67	08	68	—
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	212	67	216	
Akcye kolei lwowsko-czerniowieckiej		175	33	178	33

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 25 października.

	zł.	kr.
5 % Metaliki	61	10
5 % pożyczka narodowa	67	45
Losy z 1860 roku	79	70
Akcye banku wiedeńskiego	716	—
„ „ kredytowego	150	40
Londyn, 10 funtów szterlingów	128	40
Srebro	127	25
„ towarem	—	—
Dukat pojedyńczy	6	09

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23. października.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	54.90	55 10
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	99.50	99.75
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	67.80	68.—
od kwiet. do paźdz. po 5%	67.50	67 70
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	75.—	75.50
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	60.—	60 20
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	62.80	63.—
dtto. po 4½%	51.75	52.—
dtto. „ 4%	45.75	46.25
dtto. „ 3%	34.50	35.—
dtto. „ 2½%	28.50	32.—
dtto. 1%	11.50	11.75
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	152.50	153.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	150.—	151.—
Przez. do wyl. z r. 1854	74.—	75.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	80.20	80.40
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	87.—	87.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	71.80	72.—
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	53.—	55.—
„ 4½%	51.—	51.50
„ 4%	45.—	45.50
„ 3½%	39.75	40.25
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	49.—	51.—
„ 2¼%	45.—	45.50
„ 2%	40.—	41.—
dtto. z procent. za granicą „ 1¾%	35.—	35.50
„ 5%	—.—	—.—
„ 4½%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
B. Krajów koronnych.		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Nższej Austryi	78.—	78.50
Wyż. Austryi	82.50	—.—
Salcburg	76.—	79.—
Czech	77.50	78.—
Morawii	76.—	77.—
Szląska	87.—	88.—
Styryi	78.50	80.—
Tyrolu	95.—	98.—
Obl. indemn. po 5 proc. za 100 zł. Kar., Krainy i Wyb.	80.—	86.—
Węgier	67.—	67.75
Ban. Tem.	66.50	67.25
Kroacyi i Slawonii	69.50	70.50
Galicyi	66.75	67.75
Siedmiogrodu	62.75	63.75
Bukowiny	64.50	65.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	65.50	66.—
Banat Temerz.	64.50	65.—
Lomb. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburgu „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	—.—	—.—
„ 1¾%	—.—	—.—
Gal. dł. zwr. z r. 1866 „ 7%	90.—	90.50

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	—.—	23.50
„ 2½% „ 100 „	—.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	—.—	18.50
„ 2% „ 100 „	—.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	—.—	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	718.—	719.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	153.40	153.60
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	585.—	587.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	78.25	78.75
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1615.—	1618.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	192.90	193 10
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	211.—	211.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	128.—	128 50
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	212.50	213.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.)	176.75	177.25
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	156.—	156.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	110.75	111.25
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Busterhradzka po 500 zł. m. k.	—.—	690.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	240.—	250.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Towar. górn. po 200 zł. w. a.	108.—	110.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	460.—	462.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	168.—	173.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	430.—	440.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	265.—	270.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	335.—	340.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	105.—	—.—
przeznaczone do los. po 5%	94 50	94.75
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	89.75	90 —
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	70.—	70 50
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	80.50	81.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	98.—	99.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	88.—	88.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. austr.	81.—	81.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	127.—	127.50
Kol. Lomb.-wen. po 500 fr.	114.25	114 75
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	94.25	94.75
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	90.—	91.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	75.—	77.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	93.50	94.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.25	76.75
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	94.50	95.—
Tow. żeg. par. na Dunaju za 100 zł. m. k.	93.—	95.—
Lloyda za 100 zł.	89.—	—.—

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	125.25	25 75
Tow. żeg. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	81.—	83.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	111.—	113.—
„ „ po 50 zł. m. m.	48.50	49.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	23.—	24.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
Salma „ 40 „ „	27.—	28.—
Palfiego „ 40 „ „	21.—	22 —
Clarego „ 40 „ „	24.—	25.—
St. Genois „ 40 „ „	23.—	24 —
Windischgrätza 20 „ „	17.—	18.—
Waldsteina 20 „ „	18.—	19.—
Keglevicha „ 10 „ „	12.—	13.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.25	11.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	109.25	109 40
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	109.—	109.20
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	109.—	109.20
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	96.50	96.50
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lil. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	129.10	129.65
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	51.30	51 40
Paryż za 106 fr.	51.35	51.45
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	6.13½	6.14½
detto. pełnej wagi	6.13½	6.14½
Korona	—.—	—.—
20frankówka	10.32	10 34
Rosyjski imperyał	10.65	10.70
Talar związkowy	1.91½	1.92½
Srebro	127.75	128.25
Kurs korony w c. k. kasach	17 zł. 48⁵⁄₁₀ c.	

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Budyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.